

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 6 Października r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 27 września.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, naywyżey rozkazać raczyła: z okoliczności zgonu Xiążęcia *Wilhelma Fryderyka Filipa Wirtemberskiego*, u Naywyższego Dworu przywdziać żałobę na dwa tygodnie, za zwyczajnymi podziałami, zaczynając od dnia dzisiejszego (26).

— Przez naywyższy rozkaz dzienny pod d. 26: NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ w nagrodę odznaczających się zasług, męstwa i waleczności, okazanych w czasie przeszłych przeciwko Persyi i Porty Otomańskiej wojen, przez woyska oddzielnego korpusu kaukaskiego, naymilszowiecy nadać:

Półkowi niżehorodkiemu dragoniowskiemu znak na czapkach z napisem: za odznaczenie się.

Półkom kozackim woyska dońskiego Jenerałow: *Leonowa, Siergieiewa, Karpowa*, Półkownika *Basowa*, i pierwszemu konnemu czarnomorskiemu, znamiona z napisem: za odznaczenie się, w *Perskiej i Tureckiej* wojnach w 1827, 1828 i 1829 latach.

Czarnomorskim półkom kozackim 8 i 9 konnym, 5 i 8 pieszym, znamiona z napisem: za odznaczenie się w zdobyciu twierdzy *Anapy* 12 czerwca 1828 r.

Liniovym półkom kozackim: kaukaskiemu, kubskiemu, choperskiemu, wołżańskiemu, horskiemu i mozdockiemu; woyskom kozackim: grebieńskiemu, terskiemu siemieynemu i terskiemu kizlarskiemu, znamiona z napisem: za odznaczenie się w wojnie *Tureckiej* i za bitwy byłe z góralami w 1828 i 1829 latach.

Półkowi chersońskiemu grenadyerskiemu trąby srebrne.

Półkom: gruzyjskiemu grenadyerów, erywańskiemu karabinierów i 44 strzelców trąby s. Jerzego.

Półkowi pieszemu Marszałka polnego Hrabiego *Paskiewicza* Erywańskiego grenadyerski takt bębnienia.

Kompaniom brygad artyleryjskich: kaukaskiej grenadyerskiej bateryynej N. 1 i lekkiej N. 2, 20 i 21 bateryynej N. 1, sztabs i ober-oficerom złote pellicy na koźniercach i obszlągach.

Znaki na czapkach z napisem: za odznaczenie się: Półkom: kabardyńskiemu i mingreelskiemu pieszym, 41 i 42 strzelców. Batalionowi kaukaskiemu saperów; Brygad artyleryjskich: kaukaskiej grenadyerskiej lekkiej N. 3, 20 lekkiej N. 2 i 21 lekkiej N. 2, oraz odwodowej bateryynej N. 5 rotom. Liniovey kozackiej konno artyleryjskiej N. 6 rotie. (G.S.P.)

— Przez naywyższe dyplomata pod dniem 22 września, nayśkawszowie mianowani: tyfliski wojenny gubernator, jenerał-adjutant J. C. M. jenerał-porucznik *Strekatow*, kawalerem orderu s. Prawowierneego Wielkiego Xiążęcia *Alexandra Newskiego*, a jenerał-mator *Stesel*, komendant carsko-sielski orderu s. *Anny i Klasy*.

— Naywyższy ukaz dany P. Zarządzającemu Głównym Sztabem J. C. M. d. 22 sierpnia. Na okazanie szczególnych względów Naszych, ku odznaczającemu się męstwem i walecznością PP. Sztabs- i Ober-Oficerów, którzy się znaydowali w przeszłych wojnach z Persami i Turkami, w bitwach 15 września 1826 roku, pod mia-

stem *Elizawetpolem*; 1828 roku od 19 do 24 czerwca przy oblężeniu i wzięciu szturmem twierdzy *Kars*, i 15 sierpnia w szturmie twierdzy *Achałcychu*, naymilszowiecy rozkazujemy Sztabs- i Ober-Oficerom, którzy otrzymali za odznaczenie się w tych bitwach naywyższe Nasze zadowolenie, uiąć z 25-letniego zakresu, naznaczonego do wysługi woyskowego orderu s. wielkiego męczennika i zwycięzcy *Jerzego*, sztabs-oficerom dwa lata, a ober oficerom jeden rok." (R. I.)

— W naywyższym ukazie J. C. M. do Rządzającego Senatu, pod dniem 20 września, wyrażono: "Zarządzającemu głównym sztabem Naszym osad woyskowych, jenerałowi piechoty Hrabiego *Totstemu*, nad woyskami, naczelnictwu jego powierzonymi, nadać władza i prawa, głównie - dowodzącym armiami właściwe.

Sądować część Głównego Sztabu Naszego osad woyskowych, Rozkazujemy urządzić na prawidłach polnego audytoryatu Armii." (G.S.)

— Przez reskrypt naywyższy pod d. 22 września, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczyła tabakierą ze Swoim wizerunkiem udarować Jenerał-Adjutanta *Kleinmichela*, w nagrodę gorliwości, okazanej w zarządzaniu głównym sztabem osad woyskowych.

— Przez rozkaz naywyższy dzienny tegoż dnia, półkownik *Tsiński* regimentu konney gwardyi, i kapitan *Essen* regimentu gwardyi izmayłowskiej, mianowani są adjutantami J. C. M.; a jenerał-major *Ladyżewski* 2, liczący się w artylleryi, mianowany naczelnikiem garnizonow artylleryi obwodu kaukaskiego, i nie przestaje należeć do artylleryi polowej.

— Przewielebny *Nataniel*, rektor seminarium sanktpetersburskiego, został mianowany biskupem półtawskim.

— P. *Wengorovius*, Litwin, mianowany jest konsulem rossyjskim w Alikancie. (J.d. S.P.)

— Obwieszczenie od Sanktpetersburskiego Woennego Jenerał-Gubernatora. Niebezpieczna choroba Cholera, z granic astrachańskich i sara-towskich, przebiła się i do innych guberniy wewnętrznych. Na rozkaz naywyższy JEGO CESARSKIEY MOŚCI wszędzie przedsięwzięte są przeciwko niej czynne policyjne i lekarskie środki. Nie przestając na tém i zwracając oycowską pieczołowitość, o spokojność i bezpieczeństwo tej stolicy, CESARZ JEGOMOŚĆ naywyżey rozkazać raczył, ażeby wszyscy gospodarze domow, lub zarządzający niemi, każdego rana dawali wiedzieć policyi, o stanie zdrowia wszystkich mieszkających w domach. Jeżeliby kto między niemi zachorował, tedy mają uwiadamić policyą w każdym czasie bez najmniejszej zwłoki, dla dania lekarskiej pomocy, i zapewnienia się o charakterze choroby. Za szczególny obowiązek zaleca się każdemu, natychmiast donosić policyi o zmarłych nagłą śmiercią.

Te środki ostrożności, nie trudne są do wypełnienia, i mają na celu iedynie to, ażeby uspokoić obywateli stolicy, i uprzatnąć naymniejsze powątpiewanie o wniesieniu tu cholery.

Ścisłe wypełnienie tych środków jest świętym obowiązkiem każdego. Oby Naywyższy odwrócił od nas nieszczęście tej choroby, zanieśmyż do Niego gorące modły, które się dziś odprawują w świętych jego kościołach. Dnia 25 września. (G.S.P.)

— O postępie i działaniach cholery, może-

my udzielić czytelnikom naszym następujące pewne wiadomości: w gubernii *Saratowskiej*, w mieście *Carycynie* i w posadzie *Dubowce* choroba ta zupełnie ustała. W mieście *Saratowie* po udzielonych przez nas doniesieniach (*Kur. Lit. N. 115*), umarło tylko 6 ludzi, a w przeciągu trzech dni do wystąpienia niniejszych wiadomości (9 września) nie tylko umarłych, ale i na nowo chorych zgoliła nie było. W ziemi *Wojska Dońskiego*, do 9 września umarło w *Nowym-Czerkasku* i w osadach (w stanicach) *razborskiej*, *aksayskiej* i *czernowskiej*, w zawiadostwach: *donieckim* i *choperskim* 303 osób. Zawiadostwa *2giej dońskiej* *Zwierzchności*, w stanicach *pławlińskiej*, *sirotińskiej* i *piattizbińskiej* (do 4 września) 88 osób; w niektórych miejscach *cholera* ustała zupełnie; a w innych, iako to: w *słobodzie Karpowce*, w stanicach *alexandrowskiej* i niektórych wioskach, pokazała się: do 6 września umarło w nich 36 osób. W *Kostromie* od 3 do 13 września umarło 10 osób; w *Penzie* od 17 sierpnia do 9 września z 405 chorych umarło 249 osób; w niektórych miejscach powiatów: *penzeńskiego* i *mokszańskiego* również się zjawiała, ale jest bardzo słabą; w *Jarostawiu* do 15 września zachorowało osób 14, a z nich umarło 3, w *Rybińsku* okazała się ta choroba pomiędzy robotnikami. Z 10 chorobą dotkniętych umarło 3, niebezpiecznie chorych 3, wyzdrowiało 4. Z umarłych jednego tylko zdołano ratować lekarstwami. Ze wszystkich wiadomości okazuje się, iż, w miarę zbliżania się ku północy, choroba ta traci moc swoją i środki lekarskie okazują się skuteczniejszymi. (P.P.)

— Spieszymy poprawić ważne opuszczenie, które się wciśnięto w programacie, ogłoszonym w *N. 111* naszej gazety (*Kur. Lit. N. 115*), a w którym Rząd ogłasza nagrodę 25,000 rubli, za rozprawę najlepszą o chorobie *Cholera-morbus*, medykum zamieszkałym w *Rossyi*, *Niemczech*, *Węgrzech*, *Anglii*, *Szwecyi*, *Danii* i we *Włoszech*; dodać powinniśmy, że medycy francuzcy również są przypuszczeni do ubiegania się, iako i wszystkie rozprawy w tej materji pisane w języku francuzkim. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 20 września.

Prawo względem wykroczeń druku i przestępstw politycznych.

Na posiedzeniu dnia 18 września, izba parów roztrząsała i większością 90 głosów z liczby 96 wotujących, przyjął prawo, tyczące się zastosowania sądu przysięgłych do wykroczeń druku i przestępstw politycznych. Prawo to jest następującego brzmienia:

Art. 1. Rozpoznanie wszystkich wykroczeń, popełnionych, bądź to przez druk, bądź wszystkimi innymi sposobami publikacji, objętymi w naszym artykule prawa z d. 17 maja 1819, należy do sądów kryminalnych.

2. Są wyłączone przypadki przewidziane w 14tym artykule prawa z d. 26 maja, 1819.

3. Są również wyłączone przypadki, w którychby izby, sądy i trybunały uznały za przyzwolą użyć praw, które są im dozwolone przez artykuły 15 i 16ty prawa z d. 25 marca 1822.

4. Sciganie przestępstw, pomienionych w naszym artykule niniejszego prawa, będzie z urzędu, na wezwanie Ministerjum publicznego, stosując się do postanowień praw z dnia 26 maja i 9 czerwca 1819 roku.

5. Następnie więc, artykuły 17 i 18 prawa z d. 25 maja 1822 są uchylone.

6. Rozpoznanie przestępstw politycznych również należy do sądów kryminalnych.

7. Są uważanymi za przestępstwa polityczne: 1) Wszystkie przestępstwa, przewidziane przez rozdziały 1 i 2 3ciej kodeksu karnego, oraz przez artykuł 9 prawa z d. 25 marca 1822; 2) wszystkie inne przestępstwa, popełnione z okoliczności zgromadzeń, rozmów, pism, aktów lub czynów politycznych.

8. Przestępstwa wzmiankowane w niniejszym

prawie, któreby nie były jeszcze rozstrzygnięte, zostaną rozstrzygnięte podług form, które ono przepisuje.

— *Izba Deputowanych, posiedzenie dnia 18.* Z porządku dziennego, czytano rapport komisji petycyjney. Rapport ten został przerwany przez komunikacyą rządu.

— *Prawne środki względem wprowadzenia zboż zagranicznych.*

P. Guizot, Minister spraw wewnętrznych, głos zabiera: stan żywności, powiada on, może pod różnemi względami ściągnąć uwagę rządu; już to żniwa obfite obciążały Francją, już zte żniwa potrzebowały protekcyi rządu. Wtedy to czuć się daie trudność prawodawstwa względem tego przedmiotu; a ponieważ tego prawodawstwa przeyrzanie nie mogło być uczynionem bez wielu warunków: łatwo więc pojąć, iż rząd podaje środek czasowy ku zaradzeniu niebezpieczeństwu obecnemu; albo przynajmniej zagrażającemu. Przez wiele lat, mieliśmy obfite żniwa; lecz dwa ostatnie lata były miernymi. Żniwo tegoroczne może się mieścić w liczbie żniw i obfitych i złych, z przyczyny nierówności produktów w różnych krajach; departamenta środkowe nie miały urodzaju, gdy tymczasem *Bretania* i *Langwedocya* są obfite. Podobno trzeba będzie, tego roku, uciec się do zboż zagranicznych; właściciele pól krajowych, żadnym sposobem nie wystarczą spótnieganu się, z przyczyny wydatków na transport wewnętrzny; ale trzeba pozwolić wprowadzanie do Francji zboż zagranicznych, a nawet ułatwić, przez zmniejszenie cła wchodowego, i ustanowienie różnych taryff, podług portów morskich, do którychli zboża są przywożone.

Następnie więc, mam zaszczyt podawać projekt do prawa następujący:

Art. 1. Tak na granicy lądowej, iako i morskiej; *maximum* cła zmiennego na wprowadzanie zboż, będzie 3 fr. od hektolitru, a *minimum* 25 cent. Te cła i stopnie pośrednie 2 fr. i 1 fr. będą nadal zastosowywane, podług prawicy ceny zboż, stosownie do praw: 16 lipca 1819 i 4 lipca 1821 roku.

To cło zostanie powiększone jednym frankiem, za zboża, które przyjdą morzem, pod banderą zagraniczną.

2. Cena prawna, regulacyjna zboż dla pierwszej klasy, (granica południowa, od departamentu *Var* do departamentu *Pireneów-wschodnich*, włącznie), będzie utworzoną z pośredniej ceny cen targowych w *Marsyllii*, *Tuluzie*, *Gray* i *Lionie*.

3. Gdy, skutkiem ceny prawnej, wprowadzenie będzie musiało stać w porcie morskim; ładunki, któreby przypadkiem nie mogły przybyć na czas, ale których wyprawa, w dobrej wierze uczyniona, zostanie dowiedziona przez okazanie list frachtowych, będą przyjęte, lecz opłaca najwyższe cło wchodowe.

4. Powyższe rozporządzenia będą działającymi tylko do 30 czerwca 1831 roku.

— *Żądanie kredytu dla handlu i przemysłu.*

Baron Louis, minister skarbu, głos zabiera: handel, powiada on, jeszcze doznaie przemiatających cierpień, co nie jest rzeczą zadziwiającą, po wyniku wstrząśnieniu, które ieden tron obaliło, a wzniósło drugi; wypadła ztąd niespokojność, która nie ma zasady; gdy zwłaszcza widzimy zewnątrz mocarstwa obce, pośpieszające oddać hołd naszym usiłowaniom, i zawiązać stosunki z naszym Królem. Położenie nasze polityczne, ieszcze mniej usprawiedliwia tę niespokojność. Handel iednakże cierpi: udał się on do rządu względem otrzymania pomocy. Nie jest, bez wątpienia, przyzwolą rzeczą, iżby rząd, miał kiedy pośredniczyć w działaniach handlowych; iakoż, w każdym innem położeniu, odmówilibyśmy udzielenia funduszów rządowych: ale nadzwyczajne okoliczności wymagają rychłego zaradzenia. W tym właśnie celu mam zaszczyt podawać projekt następujący do prawa:

Art. 1. Minister skarbu jest upoważniony, w imieniu państwa, zapewnić wypłacenie poży-

czek lub zaliczeń, któreby mogły być uczynione dla handlu i przemysłu, do 60 millionów.

2. Te pożyczki lub zaliczenia będą uskuteczniwane w sposób taki, iżby nigdy i w żadnym przypadku, państwo nie było pociągane do strat większych, jakiegoś wyników z zaliczenia 60 millionów.

3. W miastach, gdzie będą potrzebne pomoce, zostaną ustanowione kommisye, pod kierunkiem prefektów, złożone ze znakomitszych handlarzy, a zobowiązane urządzić się podług kommisyi pożyczkowej.

4. Żadne pożyczki lub zaliczenia nie będą mogły być czynione, tylko na własność nieruchomości, towary lub inne wartości, wyrównyujące przynajmniej sumom pożyczonym lub danym przez zaliczenie.

5. Wynagrodzenie strat, któreby mogły wyniknąć z tego zapewnienia, będzie mogło nastąpić dopiero po upływie terminu dwuletniego. To wynagrodzenie zostanie uskutecznione za pomocą kredytu, o który zaydzie prośba do izb.

— *Żądanie kredytu na wyprawę algierską.*

Minister skarbu przedstawia potym wyłożenie pobudek do innego prawa, mającego na celu uchwalić wydatki, uczynione przez dawniejszego ministra na wojnę afrykańską, i żądać nowego kredytu na dalsze popieranie tego, co zostało zaczętem. Wypadki tego przedsięwzięcia z góryby powróciły ilość wydatków, jeśliby uczciwość niektórych agentów była powszechniejszą. Oto jest projekt do prawa:

Art. 1. Ministrowi skarbu, na fundusze służby 1850, i na wydatki nadzwyczajne, dozwala się summa 67,490,100 fran., z przyjęciem kosztów nadzwyczajnych, upoważnionych na rok 1850, w formach prawem przepisanych. Ta summa zostanie rozdzieloną między różne ministerya, objęte w etacie tu dołączonym.

2. Na posiedzeniu r. 1831, będzie izbom złożony rachunek szczegółowy wydatków nadzwyczajnych, któreby zostały ostatecznie zezwolone na kredyty otworzone przez niniejsze prawo.

Izba wpisuje do protokołu różne podania prawa; projekta te zostaną wydrukowane i rozdane biuram.

— Przez postanowienie pod d. 8 września, korpus żandarmeryi królewskiej przybierze nadal następujące nazwiska: 1) Żandarmerya departamentowa; 2) żandarmerya portów i zbrojowni; 3) żandarmerya osad. Na blachach i guzikach zamiast tarczy herbowej, będzie kogut galloński; w koło będzie napis: *bezpieczeństwo publiczne*. Reszta rozkazu tycze się uniformow. (*J.d.S.P.*)

Paryż d. 25 września.

Birża Paryżka: Pięć od sta, 97 fr. 5; Trzy od sta, 67 fr. 15; Akcje bankowe, 1715 fr.; Pożyczka królewsko-hiszpańska, 50 fr.

— Przez postanowienie królewskie z dnia 18 września, powołano do czynnej służby 40,000 młodych żołnierzy z klasy 1829. Ci młodzi ludzie będą rozdzieleni po korpusach armii lądowej i morskiej. Wywście ich zacznie się 1go grudnia.

— *P. Joubert*, mianowany jest dyrektorem opłaty oktroa i wejścia do Paryża, na miejsce *Hrabiego Florimond d'Audiffert*, mianowanego dyrektorem długu zapisanego, na miejsce *P. Denys-Benoist*.

— *P. Lambert*, administrator mennicy, nie chciał wykonać przysięgi i ustąpił ze swego miejsca.

— *Xzę Talleyrand* wyjechał d. 21 na swe poselstwo. Poprzedził go pierwszy sekretarz poselstwa, *P. Chalet*, który był konsulem w *Lewancie*.

— Kommissya oskarżenia byłych ministrów zebrała się, d. 21, w jednym z biur izb, dla słuchania raportu *P. Beranger*. Czytanie trwało długo, miarkując z czasu, przez który ta kommissya zostawała zgromadzoną. Naradzenie się było tajemne. Mówiono tylko pomiędzy deputowanymi, że praca zdającego sprawę została przyjęta, i że postanowiono, ażeby było wyznaczono przez izbę trzech kommissarzy, do prowadzenia sprawy w

izbie parów. Następnego czwartku rapport ten będzie złożony na posiedzeniu publicznem.

— Zdaie się bydz pewnem, że *Hr. Ferronay* podał się do uwolnienia; w tenże prawie sposób, co i *P. Laval*, z uchyleniem się od przysięgi, co pociąga za sobą zrzeczenie się wszystkich urzędów publicznych.

— Pewna jest, że regimienta jazdy, które teraz mają po 4 szwadrony, będą powiększone dwoma szwadronami. Mówią także, że 20 regimentów pieszych, składających się dotąd z dwóch batalionów, będą powiększone do trzech.

— Nie jest prawdą, wyraża *Gazette de France*, że admirał *Rigny* powraca do Francyi. Rozumie my, że ostatnie wiadomości dowódcy naszej eskadry na morzu Śródziemnem datowane są z Nawarynu 31 sierpnia: (*J.d.S.P.*)

P R U S S Y.

Berlin dnia 3 października.

Gazety wrocławskie donoszą z *Wrocławia* pod d. 29 września, co następuje: „Onegdaj po godzinie 8mej wieczorem, z powszechnym żalem tutejszych obywateli, doświadczonych w wierności i przywiązanych do prawego porządku, spokojność publiczna została tu na chwilę przerwana, gdy tłum czeladników krawieckich i kilku innych rzemieślników, upoionych trunkiem, i poburzonych przeciw zarobkowi mieszkańców wyznania Mojżeszowego, w nagannym sposobie, przy tłoku ciekawego mnóstwa, przechodził kilka ulic, nawięcej zamieszkałych przez żydów, i hałasując okna wybił. Wdanie się wojska położyło wkrótce tamę dalszym zdrożnościom, tak, że już przed 10tą godziną wieczorem spokojność powróciła, a wysłane tym celem wojsko, które wszędzie dzielność i umiarkowanie okazało, mogło bydz jeszcze przed północą ściągniętem. Jest rzeczą zaspokajającą, iż w tym wypadku nie nastąpiło żadne ważne zgwałcenie; i zasługuje na pochwałę gotowość, z jaką kompanie obywatelskie i strzeleckie przyłożyły się do utrzymania przywróconej spokojności. Uwieszono podlegaczy zaszytych zdrożności i uczestników; odniosą oni karę, jaką koniecznie ściągać muszą swawolne zdrożności na ulicach.” (*G. W.*)

R Z E C Z Y B E L G I C K I E.

Przez listy z *Hagi*, pod dnem 23 września, donoszą, iż powstanie w Belgium ześrodkowało się teraz we trzech miastach: *Bruxelli*, *Leodyum* i *Lowanium*. W pierwszym panuje zupełna anarchia; utworzył się klub, który rozsiewa postrach, za pomocą uzbrojonego pospólstwa i grozi rabunkiem. Gwardya mieska; która dotąd zdołała utrzymać ku sobie szacunek, jest po części rozbroioną przez pospólstwo. Mieniać ono siebie bydz zdradzonem, udało się potym do ratusza, iżby tam zniszczyć skład orężskich kokard i dopuścić się największych bezpraw. W *Leodyum* obywatelstwo mieskie passuje się także z trudnością powściągnięcia ludu, który, korzystając z opieszałości i ze słabości garnizonu twierdzy *Chartreuse*, na prawym brzegu *Mozy*, stał się iey panem. Lecz cytaella, panująca miastu, została zaięta przez wojska królewskie, i jest bezpieczną przeciw wszelkiemu zamachowi ze strony powstańców. *Lowanium* jest zatarasowane i samowolnie rządzone przez jednego studenta prawa, który się zrobił dyktatorem.

Punktem środkowym powstania jest *Bruxella*. Na nią też właśnie zwraca rząd w tej chwili całą swą uwagę i swoje siły.

Dwa korpusy armii, każdy opierając się o twierdze, a mianowicie: *Antwerpią* i *Maestricht*, są pod rozkazami Xiążęcia *Fryderyka* Niderlandzkiego. *J. K. W.*, w chwili wyruszenia przeciw *Bruxelli*, uprzedził ją następującą odezwą:

My Fryderyk, Xiążę Niderlandzki, do mieszkańców Bruxelli.

Bruxelczycy!

„Król, nasz oyciec łaskawy, w pólnie z reprezentantami narodu, i w sposób zgadzający się

(*)

z ich przysięgami, zajmując się pilnem roztrząsaniem życzeń, przez was oświadczonych.

Jednakże nieustannie jest zakłócany porządek w waszych murach; gdy z gorliwością i czynnością, godnemi największych pochwał, czuwacie nad obroną własności publicznych i prywatnych, mała garstka ukrytych między wami buntowników, podnieca pospólstwo do łapiewstwa, lud do buntu, armią do niegodziwości; chęci królewskie są przewrotnie wystawiane, władze bez siły, wolność uciśniona.

Stosownie do rozkazów Króla, temu rzeczy stanowi, który niszczy wasze miasto, i coraz bardziej oddala od tej rezydencji królewskiej, możliwość przebywania w niej Monarchy i Następcy tronu, przychodzimy zaradzić przez szrodek iedyny prawdziwie i skuteczny, przywrócenie prawnego porządku.

Woyska narodowe, w imieniu praw, weszły do waszych murów, i na żądanie dobrze myślących obywateli, niósły im ulgę w przykrej służbie i dawały pomoc.

Ci officerowie, ci żołnierze, zebrani pod chorągwami honoru i oyczyzny, są wasi spółobywatele, wasi przyjaciele, wasi bracia. Nie przyznoszą wam bynajmniej, ani oporu, ani zemsty, lecz porządek i spokojność. Wspaniałomyślnie zapomnienie zostanie rozciągnięte na błędy i nieprawne kroki, które wynikły z okoliczności.

Główni sprawcy czynów tak zbrodniczych, iż nie mogą spodziewać się uniknięcia surowości praw, cudzoziemcy, którzy, nadużywając gościnności, przybyli mieszać między wami porządek, zostaną, sami tylko i to sprawiedliwie dotkniętymi: sprawa ich nie ma nic wspólnego z waszą sprawą.

Następnie więc, rozkazaliśmy i rozkazujemy, co następuje, na mocy udzielonych nam władz.

Art. 1. Woyska narodowe wejdą do *Bruxelli*.

2. Wszelki przeciw ich krokowi opór, będzie usunięty staraniami władzy municypalnej, gwardyi miejskiej, kommissyi bezpieczeństwa, i wszystkich dobrych mieszkańców.

3. Stanowiska gwardyi miejskiej zostaną następnie zajęte przez woyska narodowe.

Postanowimy później o sposobie służby gwardyi.

4. Ludzie uzbrojeni, obcy dla tego miasta, ustąpią bez broni do swoich siedlisk. wszelka gromada zbrojna, należąca do innych gmin, któreby się udały do *Bruxelli*, zostanie wezwana do oddalenia się, a w potrzebie, będzie rozproszona siłą publiczną.

5. Przybrane kolory, jako znak dystynkcji, przez część gwardyi miejskiej, zostaną zdjęte.

Zachowujemy sobie postanowienie znaków połączenia się, do noszenia których będzie upoważnienie.

6. Urząd municypalny, komitet bezpieczeństwa, rada i naczelnicy gwardyi miejskiej będą czuwali nad wypełnieniem rozporządzeń, które poprzedzają, w tém, co do nich należy, oraz nad utrzymaniem porządku, dopóki woyska nie uskutecznią swojego weyscia.

7. Członkowie tych korpusów, od daty ogłoszenia niniejszego, są uznani za osobiste odpowiedzialnych za wszelki opór, któryby czyniono sile publicznej, jako też za nieprawne użycie pieniędzy publicznych lub municypalnych, broni i ammunicyi.

8. Załoga zostanie jak najszybciej umieszczona w koszarach lub w obozie, tak, iżby nie była dla mieszkańców ciężarem; zachowa ona najsurowszą karność.

Wszelki opór będzie odpierany siłą oręża, a osoby winne tego oporu, wpadłszy w ręce władzy publicznej, zostaną oddane sądziemu właści-

wemu, celem kryminalnego ich sądenia.

Dan w naszej kwaterze, Gowney, w *Antwerpii*, dnia 21 września, 1830.

Gdy ta odezwa została bez skutku, J. K. W. woysku swojemu, z 12000 ludzi złożonemu, rozkazał postępować drogą *mechlińską*; a z drugiej strony, Xiążę *Bernard Sasko-Weymarski*, z korpusem swoim, miał uczynić dywersyę w kierunku *Gandawy*. Dnia 21 i 22 września, przedpoczął armii J. K. W. odpąły do miasta korpus powstańców, który wyszedł był na obserwacyę. Atak przeciw samemu miastu zaczął się wczoraz rana, przez bramę *Scharbecką*. Opór był dzielny. Woyska dostały się na ulicę królewską, pośród gradu kul, wypuszczonych z domów, i opanowały wyższą część miasta, aż do placu królewskiego. Adjutant Króla, przybyły do *Hagi*, w dniu 23, zawiadamia, iż Xiążę został panem części miasta już zajętej. W chwili odjazdu adjutanta, parlamentarze stawili się przed J. K. W., prosząc o wstrzymanie ognia i oszczędzenie miasta. Xiążę im odpowiedział, iż powinien nasamprzód poddać się. Woysko jest waleczne i wierne. Miasto zostało przez swoich prawdziwych mieszkańców opuszczone, a bronione jest przez tłum cudzoziemców, oraz tych wszystkich awanturników i złych poddanych, którzy przychodzą z okolic. Jest a-toli nadzieja, iż padną pod niedostatkiem żywności i ammunicyi. Między ranionymi znajdują się generał *Constant*, generał-kwaternistrz, i generał *Schurmans*, dowódca awangardy; w liczbie zabitych jest jeden wyższy oficer artylleryi. (*J.d.S.P.*)

Haga d. 23 września.

Zebrawienie się członków pierwszej izby stanów ienerałnych było nader liczne na posiedzeniu d. 22; izba uchwaliła adress do Króla, w odpowiedzi na mowę z tronu; adress ten był złożony J. K. Mości, dnia 23.

— Przełożenie względem oddzielenia dwóch prowincyi podobno zostało odrzuconem w sekcjach; było ono popierane tylko przez deputowanych *Hollandyi*, którzy reprezentują handel. Wieksza liczba deputowanych z prowincyi południowych, którzy przybyli z zamiarem głosować za oddzieleniem, zmieniła swoje zdanie.

— Przez postanowienie królewskie, pod d. 15 września, P. van *Maanen* będzie nadal sprawował obowiązki prezydenta sądu wyższego sprawiedliwości w *Hadze*, aż do czasu ostatecznego urzędzenia władzy sądowniczej.

— List prywatny z *Batawii* donosi, że *Dieppo-Negoro*, dnia 4 maja, na okręcie wojennym *Pol-lux*, wyjechał na wyspy *Molluckie*, dokąd został skazanym na wygnanie. (*J.d.S.P.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 25 września.

Monarcha nasz zamysła wkrótce odwiedzić magistrat na ratuszu, czego oddawna nie było. Wyznaczono już kommissyę z członków korporacyi, dla naradzenia się względem sposobu przyięcia Króla Jmci i wynurzenia mu uczuć przywiązania i prawości mieszkańców tutejszej stolicy. (*G.W.*)

AMERYKA.

Znaczne kapitały zagraniczne nadsły wzrost kopalniom mexykańskim, i nie podpada wątpliwości, iż ilość wydobywanego kruszcza corok powiększać się będzie. Towarzystwo górnicze niemieckie jest bardzo bliskiem celu swoich usiłowań, i pomyślny skutek wytrwałości i biegłości niemieckiej nie jest wątpliwym. Minął czas nakładów, teraz nadchodzi pora zbierania owoców. (*G.W.*)

Od dnia 1 października odnowiła się prenumerata kwartałowa na gazetę *Kuryera Litew.* Cena zwyczajna sr. rub. 2 kop. 25.

Pozwolono drukować. Zpołączenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.